



Ex oriente lux

POLONIA CHARKOWA

Nr 10 (144)
2014 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

Najlepsze życzenia w Dniu Nauczyciela!



Z okazji Dnia Nauczyciela w imieniu wszystkich uczniów Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie chcielibyśmy złożyć najserdeczniejsze życzenia naszym nauczycielom za ich codzienną sumienną, trudną i odpowiedzialną pracę, za to, że dzielą się swoją wiedzą i dobrym sercem.

*Zespół redakcyjny
gazety „Polonia Charkowa”*

W numerze m. in.:

- Powołanie Grzegorza Schetyny na stanowisko ministra spraw zagranicznych
- Польща змінила правила отримання віз
- Закінчилась каденція Яна Граната
- Spotkanie z Konsulem Generalnym RP w Charkowie Janem Granatem
- Dni Kultury Polskiej w Charkowie
- Kuchnia polska: chrust (faworki)

Powołanie Grzegorza Schetyny na stanowisko ministra spraw zagranicznych

Prezydent RP Bronisław Komorowski powołał Grzegorza Schetynę na stanowisko ministra spraw zagranicznych z dniem 22 września. Uroczystość odbyła się w Pałacu Prezydenckim podczas której Prezydent RP powołał nowego Prezesa Rady Ministrów oraz członków Rady Ministrów.

Po uroczystości w Pałacu Prezydenckim w siedzibie MSZ nastąpiło oficjalne przekazanie urzędu i pieczęci Ministra Spraw Zagranicznych nowomianowanemu ministrowi Grzegorzowi Schetynie.

„Dziś Polska jest coraz wyżej notowana w świecie, a sukcesami ostatnich lat są m.in.: budżet europejski, ostatnie decyzje NATO, wybór Donald Tuska na szefa Rady Europejskiej, Partnerstwo



Wschodnie i podpisanie umów stowarzyszeniowych z Gruzją, Mołdawią i Ukrainą. Dziękuję wszystkim, z którymi wspólnie stawialiśmy czoła wyzwaniom i pracowaliśmy na te sukcesy - podkreślił minister Radosław Sikorski.

Przekazując urząd ministrowi Grzegorzowi Schetynie zaznaczył: „Panie Ministrze, zostawiam Panu ministerstwo, które jest najnowocześniejszym urzędem w Polsce, jednym z najnowocześniejszych w Europie. Trafia Pan w objęcia ekipy patriotycznych, sprawnych, ambitnych profesjonalistów, działających wedle wyłonionego w drodze konkursu motta: Polska – służyć, Europę – tworzyć, Świat – rozumieć.”

„Panie Ministrze, zbudował Pan wielki projekt - nowoczesne Ministerstwo Spraw Zagranicz-

nych kraju z ambicjami, który potrafi walczyć i zwyciężać. Panie Ministrze, Radku, to była dobra praca. Życzę Ci, żebyś od środy znalazł się w trochę innym, ale równie ciekawym świecie, żebyś mógł równie intensywnie i dobrze pracować dla Polski i żebyś mógł być z tego dumny. I żeby ktoś kiedyś po nas, czytając nazwiska wielkich ministrów spraw zagranicznych napisał po przecinku „Radosław Sikorski” – powiedział minister Grzegorz Schetyna, honorując w imieniu Służby Zagranicznej ministra Radosława Sikorskiego pamiątkową szpadą dyplomatyczną.

Dyrektor Służby Zagranicznej Mirosław Gajewski podziękował ministrowi Radosławowi Sikorskiemu w imieniu pracowników za siedem wspólnych lat i zapewnił, że zespół MSZ jest gotów do pełnej współpracy z nowym ministrem w realizacji zamierzonych przez niego celów.

Marcin WOJCIECHOWSKI
Rzecznik Prasowy MSZ



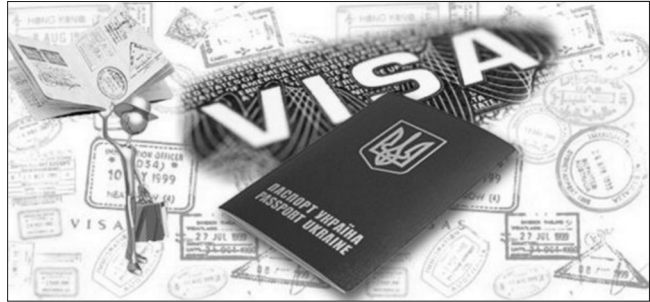
Польща змінила правила отримання віз

Збільшення кількості документів, які українці мають подавати для отримання шенгенської візи в консульських установах Польщі, відповідає рішенням Європейської комісії. Про це заявив речник МЗС України Євген Перебийніс.

29 квітня Європейською комісією було затверджено уніфікований перелік документів, які мають подаватися громадянами України до консульських установ держав-членів ЄС для оформлення віз. За словами речника МЗС, зі свого боку Україна в рамках подальшого спрощення поїздок громадян України до ЄС послідовно вимагала від європейської сторони якнайшвидшого схвалення такого переліку документів для громадян України, які були б уніфікованими для всіх держав, пише Уніан.

Затверджений перелік передбачає надання громадянами України при оформленні шенгенської візи чотирьох документів, які підтверджують мету поїздки, джерело доходів в Україні або довідку з місця роботи, наявність коштів для здійснення поїздки або довідку з банку, наявність житла на час перебування в країнах Шенгенської зони.

«Перелік документів, які вимагаються консульськими установами Польщі в Україні, повністю відповідає схваленому Єврокомісією рішення з цього питання», – сказав Перебийніс.



Нагадаємо, що з 15 жовтня змінюються правила прийому документів на візу (шопінг, бізнес). Якщо ви записані на подачу документів у жовтні, то вимоги до документів залишаються старими, а якщо ви записані 3 листопада чи пізніше, то додатково необхідно буде подавати документи що підтверджують вид діяльності (для найманих працівників це довідка з місця роботи), наявність фінансових засобів для покриття витрат, пов'язаних з подорожжю до країн Шенгенської зони (витяг з банківського рахунку, який містить перелік банківських операцій за останні три місяці), документи, що підтверджують проживання (гарантійний лист сторони, яка приймає, бронювання готелю або інший документ, що підтверджує проживання).



В Харькове новий консул Республіки Польща

20 жовтня новим консулом Республіки Польща в Харькове стане Станіслав Лукашик.

По его словам, одной из главных задач он видит развитие экономических отношений. Поэтому в генконсульстве Польши в Харькове появится должность консула по экономическим вопросам. Не обошел вниманием Лукашик и вопрос авиасообщения между Харьковом и Польшей. «Консульство не

может открыть новый рейс, но мы будем стараться заинтересовать авиакомпании, чтобы такой рейс появился», – подчеркнул Лукашик.

В числе хобби нового генерального консула есть и футбол. Любимым польским клубом для него является варшавская «Легия».

1000 lat między Dnieprem i Wisłą

Jednym z najwybitniejszych hetmanów kozackich był Iwan Mazepa, ważna postać jako nie tylko hetman Ukrainy Lewobrzeżnej, ale polityk mający znaczący udział w historii całej Ukrainy, a także Rosji i Rzeczypospolitej. Był to człowiek wielkiego kalibru, dyplomata niekiedy kontrowersyjny, ale nigdy pospolicie fałszywy. Swoją osobowością i dokonaniem zainspirował wielu twórców literatury i sztuki; między innymi został bohaterem dramatu Juliusza Słowackiego p.t. „Mazepa”.

Iwan Mazepa, a właściwie Iwan Stepanowycz Koledynskij, urodził się 20 marca 1639 r. we wsi Mazepinka koło Białej Cerkwi na Kijowszczyźnie, w ruskiej rodzinie szlacheckiej herbu Kołodyn. Jego ojciec – Adam – był podczaszym czernihowskim, a w młodości pokojowym króla Jana Kazimierza. Iwan kształcił się w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej w Kijowie, kolegium jezuickim w Warszawie, a następnie na uniwersytetach Europy Zachodniej. W latach 1659–1663 był angażowany w służbie dyplomatycznej Rzeczypospolitej, zakończonej w 1663 r., kiedy to powrócił na Ukrainę nadnieprzańską w



Baturin. Twierdza. Król Stefan Batory (1575) organizując Kozaków w sotnie i pułki założył tu miasto jako siedzibę hetmanów zaporoskiego wojska, dając mu swoje imię

poselstwie wiozącym buławę hetmańską Pawłowi Teterze. Wtedy objął po ojcu urząd podczaszego czernihowskiego, a także mocno podupadły na skutek napadów kozackich majątek Mazepińce. W czasie walki o urząd hetmański związał się z obozem późniejszego hetmana Prawobrzeża, Piotra Doroszenki. Na jego dworze pełnił funkcję dowódcy gwardii przybocznej, a następnie pisarza generalnego Prawobrzeża.

Podczas misji dyplomatycznej do Chanatu Krymskiego i Turcji został schwytany przez oddział kozacki z Lewobrzeża. Przekazany hetmanowi Iwanowi Samojłowiczowi, od 1682 r. pełnił funkcję generalnego esaula Lewobrzeża. W 1687 r., po usunięciu Samojłowicza z urzędu przez Rosję, pod jej naciskiem został wybrany hetmanem. Niejako w podzięce, czy też po prostu chcąc zyskać przychylność ówczesnego cara Rosji Piotra I, Mazepa zgodził się na udział oddziałów kozackich po stronie Rosji w wyprawach przeciwko Turcji i w III wojnie północnej. Nie protestował również przeciw wprowadzeniu wojsk rosyjskich na terytorium Hetmanatu po rozpoczęciu wojny ze Szwecją, mimo negatywnych reakcji społeczeństwa.

W sierpniu 1704 r. i lipcu 1705 r. na polecenie cara Piotra I miał wspierać zbrojnie polskiego króla w walkach ze Szwedami. W 1705 r., wobec planów Piotra I likwidacji Hetmanatu, Mazepa zaczął prowadzić tajne rozmowy z Rzecząpospolitą i Szwecją, które doprowadziły do zawarcia w 1708 r. umowy między Mazepą a Stanisławem Leszczyńskim z gwarantem w osobie króla szwedzkiego Karola XII Gustawa. Po ujawnieniu porozumienia, wojska Piotra I spaliły stolicę Lewobrzeża – Baturyn i wymordowały jego mieszkańców, zaś Rosyjska Cerkiew Prawosławna obłożyła Mazepę klątwą.

Po przyłączeniu się do Szwedów, wojska kozackie wzięły udział w ofensywie na Moskwę, zostały jednak zatrzymane pod Połtawą, gdzie 8 lipca 1709 r. rozegrała się decydująca bitwa, zakończona wielką klęską wojsk szwedzkich. Mazepa wraz z Karolem XII schronił się na terytorium Turcji. Zatrzymał się pod Benderami (rum. Tighina, obecnie Mołdawia), gdzie zmarł 2 października 1709 r. Majątek Mazepińce, zostawiony pod zarządem zięcia Mazepy – Andrzeja Wojnarowskiego, został skonfiskowany, a Andrzej zesłany do Jakucka.



*Pomnik Iwana Mazepy.
Na postumencie herb hetmana*

Sam Mazepa został pochowany w Gałacz nad Dunajem (rum. Galați, obecnie Rumunia), skąd w 1999 r. jego prochy zostały sprowadzone do Baturyna.

W historiografii rosyjskiej Iwan Mazepa jest przedstawiany jako zdrajca Rusi i prawosławia. Natomiast na Ukrainie jako człowiek szerokich horyzontów, który swoje talenty dyplomatyczne starał się wykorzystać jak najlepiej w trudnej sytuacji Hetmanatu, podzielonego i wciśniętego między ówczesne potęgi europejskie – Rosję, Polskę, Szwecję i Turcję. Staraniem Mazepy powstało wiele budowli w stylu baroku kozackiego, m.in. nowa siedziba Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, dzwonnica soboru Sofijskiego, cerkiew Objawienia Pańskiego i nowe mury ławry Peczerskiej w Kijowie, a także sobór katedralny w Perejasławiu. Z inicjatywy Mazepy powołano do życia kolegium w Czernihowie, obok którego 21 sierpnia 2009 r. odsłonięto pomnik hetmana (z brązu i marmuru) autorstwa Giennadija Jerszowa.

Nieudana konfrontacja wojsk kozackich u boku Szwedów z Rosją w bitwie połtawskiej 8 VII 1709 r. stała się początkiem obumierania autonomii Hetmanatu Lewobrzeża, natomiast polsko-turecki traktat pokojowy z 22 IV 1714 r. można przyjąć za datę wręcz likwidacji owej autonomii na Prawobrzeżu.

Na Lewobrzeżu, a ściślej w Ukrainie Słobodzkiej i Siczy Zaporoskiej, wprowadzono obowiązek utrzymywania 8-11 carskich pułków, ograniczono handel tworząc listę „towarów zakazanych”, których wywożenie za granicę było zabronione, zaczęto powoli wprowadzać pańszczyznę.

Samorządność kozacką zwalczano na dwa sposoby – ograniczając uprawnienia instytucji samorządowych, a z drugiej strony dając ulgi dla uprzywilejowanych grup ludności (starszyny kozackiej i bogatszego mieszczaństwa).

W 1715 r. wprowadzono prawo, na mocy którego hetman mógł zatwierdzać pułkowników kozackich po uprzednim uzyskaniu zgody carskiego rezydenta. Od lat 30. XVIII wieku pułkowników wyznaczały już władze rosyjskie, nie pytając hetmana o zdanie. Na mocy



Stanisław Leszczyński, dwukrotnie wybierany królem Polski

hetmańskiego uniwersału, w związku z ogólną biedą panującą wśród Kozaków, w 1735 r. podzielono ich na dwie grupy: wybornych (bogatszych, pełniących osobiste służbę wojskową) oraz podpomocników (biedniejszych, dostarczających wojsku żywność, konie, amunicję itp).

Od roku 1775 r. tytuł hetmana wojsk kozackich przysługiwał panującej rodzinie carskiej. Starszyna kozacka została zrównana w prawach z dworiarstwem rosyjskim, a wolnych Kozaków zrównano z chłopami rosyjskimi (kriepostniki).

Na przyłączonych do Rzeczypospolitej terenach Ukrainy Prawobrzeżnej reaktywowano „przedkozacki” podział administracyjny, czyli cztery województwa wprowadzane w miejsce księstw zawładniętych swego czasu przez Litwę, Polskę i następnie Rzeczpospolitą Obojga Narodów, tj. województwo bełskie (od 1462 r.), kijowskie (od 1471 r.), wołyńskie (po Unii Lubelskiej 1569 r.), czernihowskie (od 1635 r.), a także trzy inne: ruskie (utworzone w 1434 r. i złożone z Ziemi Lwowskiej, Przemyskiej, Halickiej, Sanockiej i Chełmskiej), podolskie (założone w połowie XV wieku na terenach dorzecza Bohu i lewobrzeżnego dorzecza Dniestru ze stolicą w Kamieńcu Podolskim) i bractawskie (utworzone po Unii Lubelskiej 1569 r. ze stolicą Bełz – dziś parotysięczna osada w obwodzie Winnickim).

Jak w rdzennej Polsce i Litwie, tak i na włączonych do Rzeczypospolitej tzw. terenach ukraińskich prym wiodła szlachta z magnaterią na czele.

Obok starych rodów kniaziowskich, jak Czartoryscy, Sanguszkowie, Czetwyńscy, pojawili się Potoccy, Sieniawscy, Lubomirscy, Rzewuscy, Branicki. Jako posiadacze wielkich majątków ziemskich organizowali oni osadnictwo na spustoszonych wojnami terenach. Osadników wabiono wieloletnimi zwolnieniami od feudalnych powinności i podatków. Wielu magnatów zaznało pozytywnie swój udział w odbudowie i tworzeniu nowych skarbów kultury, jednak nie zadbano o zachowanie lokalnych odrębności – przeciwnie, preferowano proces polonizowania się ruskiej szlachty.

Pogłębiało to antagonistyczne stosunki między nią a ludnością plebejską. Szczególnie na wsi, gdzie z powodów językowych chłopci nie mieli bezpośrednich kontaktów z właścicielami, tylko z niezbyt uczciwymi pośrednikami – dzierżawcami i poddzierżawcami.

Samowolne i niesprawiedliwe zwiększanie obciążeń chłopstwa prowadziło do licznych buntów i uciezek, co z czasem doprowadziło do hajdamactwa. Oprócz ekonomicznego tła, do wzajemnej wrogości przyczyniły się odrębności religijne spolonizowanej szlachty i ukraińskiego chłopstwa.

Adam JERSCHINA
adam.jerschina@onet.p



Maksym Żeleźniak – kozak zaporoski, przywódca koliszczyny

Закінчилась каденція Яна Граната

У Генеральному консульстві Республіки Польща у місті Харкові 14 – 16 жовтня відбулися урочисті прийоми з нагоди закінчення каденції Генерального консула Яна Граната.



14 жовтня попрощатися з Яном Гранатом прийшли представники харківської Полонії. Серед них були і члени Харківського товариства польської культури на чолі з його керівником – Юзефою Чернієнко.

У своєму виступі Генеральний Консул Республіки Польща у м. Харкові відмітив, що «...чотири роки проведені на Україні, були часом, багатим на події історичного значення. Разом із моєю дружиною – Галиною Гранат – ми намагались не тільки наближати Польщу як партнера України, але й вирушати назустріч ініціативам міст – побратимів, поза урядових організацій, вищих навчальних закладів, шкіл, культурних організацій...».

Представники полонійних організацій Харкова подякували Яну Гранату за плідну співпрацю та згадали:

чого разом вдалося досягти протягом п'яти років.

15 жовтня відбувся прощальний

дипломатичний прийом для представників науки, культури та громадських організацій.



16 жовтня висловити вдячність пану Генеральному консулу за чотирирічну роботу прийшли голова Харківської облдержадміністрації Ігор Балута, заступник голови - керівник апарату ХОДА Василь Хома, перший заступник голови Харківської обласної ради Олена Олешко, директор Департаменту економіки і міжнародних відносин ХОДА Віктор Коваленко, директор Департаменту конкурентоспроможності регіону ХОДА Юлія Світлична, а також представники дипломатичних місій, керівники органів виконавчої влади з Дніпропетровської, Полтавської, Сумської областей, депутати обласної ради, керівники підприємств та організацій, представники громадськості та духовенства.

Ян Гранат подякував всім присутнім за позитивну і плідну співпрацю протягом останніх чотирьох років. Генеральний консул поділився найбільш яскравими спогадами про роботу в Харкові. Він згадав офіційний візит до Харкова президента Польщі Броніслава Коморовського, а також європейських депутатів і міжнародних делегацій, підготовку і проведення у Харкові матчів Чемпіонату Європи з футболу 2012 року, відкриття рейсу з Харкова до Варшави. Також відзна-



чив успішну реалізацію низки проєктів, в тому числі що стосуються молоді.

Ян Гранат також розповів, що за чотири роки було видано 150 тисяч віз. І в поточному році їх кількість досягне 60 тисяч, тоді як у 2010 році (на початку каденції) було видано тільки 17 тисяч віз.

«Мені дуже сумно, тому що ви закінчуєте дипломатичну місію в нашому регіоні. Тим більше, що ви стали мені другом. Я ніколи не забуду ту допомогу, яку ви готові

були мені надати в складний для мене період. І сьогодні тут зібралися люди, які не просто до вас добре ставляться, і не просто прийшли з обов'язку служби, а відчувають ті ж щирі почуття до вас, що і я. Ви сьогодні згадали багато важливих і яскравих моментів, які ми прожили разом у місті Харкові. Я щиро вам вдячний від імені всієї нашої команди», — зазначив Ігор Балута, звертаючись до Яна Граната.

Керівник області вручив пану Генеральному консулу Почесну Грамоту Харківської облдержадміністрації, а також пам'ятний подарунок.

На урочистому прийомі був представлений і новопризначений Генеральний консул Республіки Польща в місті Харкові Станіслав Лукашик. Він приступить до виконання обов'язків 20 жовтня.

Ян Гранат також зазначив, що до кінця року в Харкові почне працювати ще один новий Консул, який буде курирувати питання бізнесу та економіки.



Олена МУРАВЬОВА
Фото Ірини КАРАСЬ

Делегація Республіки Польща відвідала Харківський університет

24 жовтня Харківський національний університет імені В. Н. Каразіна відвідала делегація Сенату Республіки Польща, а також Генеральний консул Республіки Польща у Харкові Станіслав Лукашик.

У рамках візиту відбулася зустріч із ректором, академіком Вілем Бакіровим, проректором, професором Заріфом Назировим, директором Центру міжнародного співробітництва, доцентом Оленою Шаповаловою, директором Українсько-Польського центру науки та культури, доцентом Тетяною Бітковою, начальником відділу організації міжнародної діяльності Олександром Фадєєвим, начальником відділу міжнародних програм та академічної мобільності Юлією Маханьовою, директором Центральної наукової бібліотеки університету Іриною Журавльовою, директором Центру енергоефективності та альтернативної енергетики Станіславом Ігнат'євим.

«В історії університету є багато польських мотивів, також вони присутні й у наші дні. Зокрема, Українсько-Польський центр науки та культури університету спільно із Генеральним Консульством Республіки Польща проводить велику, цікаву та вкрай важливу роботу. Мені надзви-



чайно приємно, що пан Лукашик, каденція якого лише нещодавно розпочалася, вже вдруге відвідує Каразінський університет та виражає велику зацікавленість і повагу до традиції нашої співпраці», — зазначив Віль Бакіров.

Під час зустрічі ректор розповів про структуру університету, організацію навчального процесу, а також про досягнення та здобутки університету, зокрема входження до ТОП-500 QS World University Rankings.

У свою чергу, Тетяна Біткова ознайомила присутніх із історією створення, цілями та роботою Українсько-Польського центру науки та куль-

тури, до основних напрямків якої належать співробітництво з науково-дослідними інститутами Польщі, сприяння академічній мобільності студентів та науковців університету, науково-педагогічна, культурно-просвітницька та інформаційна діяльність.

«В особі ректора, керівництва університету ми маємо гарних друзів. Практично з перших місяців роботи Генерального Консульства Республіки Польща в Харкові сформувалися міцні зв'язки, співпраця з університетом, яку продовжували всі Генеральні Консули, робивши великий внесок у її розвиток. І я також розвиватиму цю співпрацю», — наголосив Станіслав Лукашик.

Також у рамках візиту делегати відвідали Музей історії університету, Центральну наукову бібліотеку, де ознайомилися з експонатами виставки польської літератури, а також Українсько-Польський центр науки та культури.



Spotkanie z Konsulem Generalnym RP w Charkowie Janem Granatem

W środę, 17 września, w Domu Polonii Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie spotkaliśmy się na zajęciach z języka polskiego. Byliśmy zadowoleni z ponownego spotkania po letniej przerwie.

Przywitała nas Pani Józefa Czernienko, Prezes Stowarzyszenia, która przedstawiła nam gościa Pana Jana Granatę, Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Charkowie. Pan Konsul przybył na spotkanie z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

Pan Jan Granat powiedział nam, że od października w Charkowie będzie działał nowy Konsul Generalny. On i jego żona – Pani Konsul Halina Granat – kończą swoją misję.

Pan Konsul jest otwartym i niezwykle sympatycznym człowiekiem. Ze swadą opowiadał nam o ważnych historycznych wydarzeniach, nawiązywał do współczesności. Dni 1 i 17 września mają bowiem ważne znaczenie w polskiej historii.

Cały XIX wiek Polacy bohatersko walczyli o niepodległość. W 1918 roku na mapie Europy pojawiła się II Rzeczpospolita, która trwała do 17 września 1939 roku, po czym ponownie została podzielona przez sąsiednie mocarstwa. Podczas drugiej wojny światowej były Auschwitz i Majdanek, powstanie warszawskie i zniszczenie Warszawy. Polacy zdołali odbudować swój kraj. W maju 2004 roku Polska stała się pełnoprawnym członkiem europejskiej rodziny narodów.



Pan Granat życzył szybkiego powrotu pokoju w naszym kraju, umocnienia gospodarki i przystąpienia do UE.

Opowiadał i o sobie. Generalnym konsulem w Charkowie został w 2010 roku. Przed przybyciem do Charkowa pracował w Konsulacie Generalnym RP w Hamburgu. Jest absolwentem Szkoły Głównej Planowania i Statystyki.

Powiedział również, że lubi nasze pola kwitnących słoneczników. Gdy jedzie się przez nie, to żółte słoneczniki w zestawieniu z niebieskim niebem przypominają ukraińską flagę.

Pani Józefa składała życzenia, podkreśliła wielki trud, jaki włożył Pan Jan Granat w życie naszego miasta, i jak ważną odegrał rolę w umacnianiu dobrosąsiedzkich stosunków między obywatelami krajami.

Spędziliśmy czas w przyjemnej i ciepłej atmosferze. Ale smutno nam było dlatego, że przyszedł dzień rozstania.

Za dobroć, wyrozumiałość i życzliwość bardzo dziękujemy. Mamy nadzieję, że spotkamy się w Warszawie...



Walentyna CYMBAL
Foto Oleg CZERNIENKO

„Polonezem wchodzi drzewa w polską jesień...”



*Koralami zaświeciła jarzębina,
dąb żółędzie do gałęzi poprzipinał.
Idą drzewa – słońce w liściach
każde niesie,
polonezem wchodzi drzewa
w polską jesień.*

Wanda CHOTOMSKA

Jesień – to jedna z najpiękniejszych pór roku, kiedy czas zwalnia swój bieg. Czas, kiedy przychodzi natchnienie. Właśnie o tej porze już dziewiętnasty raz zainaugurowano Dni Kultury Polskiej w Charkowie. Sala jest przepiętna ludźmi, którzy czekają na koncert, panuje świąteczna atmosfera.

Obecni są goście, którzy całym sercem lubią Polskę i jej kulturę: Jego Ekscelencja biskup Stanisław Szerokoradniuk, konsul RP w Charkowie Pan Jan Granat, naczelnik Oddziału do Współpracy ze Stowarzyszeniami Charkowskiej Rady Miejskiej Aleksandr Stierin, a także wieloletni członkowie naszego Stowarzyszenia oraz studenci

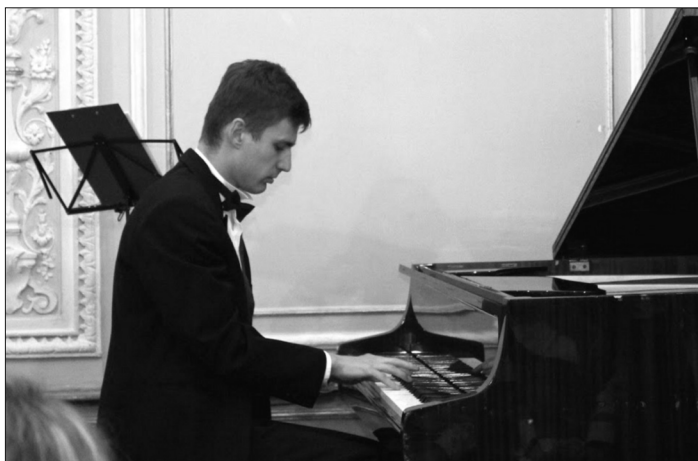
kursów języka polskiego i utalentowani artyści i muzycy.

Koncert rozpoczął się polonezem. Zewsząd rozlegała się boska muzyka Fryderyka Chopina, którą wykonywała na fortepianie Zasłużona dla Kultury Polskiej – laureatka międzynarodowych konkursów – Swietłana Pronenko. I wszyscy na sali ucichli, oczarowani prze-

piękną muzyką.

Potem zaczęła się część oficjalna. Koncert poprowadził Wasyl Sagan – Zasłużony dla Kultury Polskiej. Wszystkich obecnych na sali przywitali: Jego Ekscelencja biskup Stanisław Szerokoradniuk i konsul RP w Charkowie Pan Jan Granat, który podkreślił bliskie kontakty kulturalne Polski i Ukrainy.





Pan konsul wyraził nadzieję, że teraz przyjaźń i współpraca między naszymi krajami umocnią się. Potem naczelnik Oddziału do Współpracy ze Stowarzyszeniami Charkowskiej Rady Miejskiej Aleksandr Stierin wręczył „Podziękowanie” od mera Charkowa Giennadija Kiernesa dla Zasłużonego Artysty Ukrainy Wasylija Dmytrenko za 23 lata twórczej działalności w Stowarzyszeniu i umacnianiu polsko-ukraińskich stosunków. Wyróżnieni zostali również redaktor naczelny gazety „Polonia Charkowa” Oleg Czernijenko z okazji 15. rocznicy wydania gazety i Diana Krawczenko – przewodnicząca młodzieżowego polsko-ukraińskiego euroklubu „Europejski wektor” z okazji 10. rocznicy jego dzia-

łalności. Prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie Józefa Czernijenko powitała zacnych gości i uczestników koncertu, całą charkowską Polonię i licznie zgromadzoną publiczność.

Później zaczął się koncert. W koncercie wzięli udział znakomici artyści: Jan Charitonow, Witalij Łaszko, Ełła Piatniczenko, Andrzej Krawcow, Jefym Miroszniczenko, Katarzyna Czerepanowa, Artem Braźnik, Giennadij Miezynow, Walentin Kudriawcew. Koncert zakończył występ znanych artystów Wasylija Dmitrienko i Olega Dziuby. Wykonali oni takie znane polskie i ukraińskie piosenki jak „Hej, sokoły”, „Oj, ty dziewczyno z goricha zernia”, „Czerwona ruta” i inne, które razem z artystami

śpiewali słuchacze.

Wszyscy goście rozkoszowali się koncertem. Dał się odczuć mocny związek między kulturą i historią Polski i Ukrainy. Zwłaszcza wzruszająco brzmiała piosenka „Czornobrywci”, którą wykonał Eugen Litwicki i „Czerwone maki na Monte Casino” zaśpiewane przez Olega Dziubę. Ostatnia piosenka stała się symbolem niezłomności ludzkiego ducha.

Ten jesienny dzień był nieprawdopodobnie czarowny. I zostawił po sobie ciepłe wspomnienia. Gdyby każdy poniedziałek był taki!

**Anna DOBROWA,
Irina ZŁOBINA**

Foto Oleg CZERNIENKO



Spotkanie w charkowskim Muzeum Sztuk Pięknych



*Как на выставке картин:
Залы, залы, залы,
Вязов, ясеней, осин
В позолоте небывалой.*

Б. ПАСТЕРНАК

Tegoroczny październik ucieszył nas nie tylko ciepłem, ale i wieloma różnymi imprezami kulturalnymi. W dzień malarza, 12 października, odbyło się spotkanie w Muzeum Sztuk Pięknych w Charkowie, które zostało zorganizowane z inicjatywy Stowarzyszenia Kultury Polskiej.

Spotkanie poświęcono artystom, których życie i twórczość były ściśle związane z Ukrainą i Polską. Uczestnicy poznali wiele ciekawych faktów z życia znakomitego malarza Henryka Siemiradzkiego. W muzeum znajduje się jeden z najbardziej popularnych obrazów tego malarza „Jaskinia piratów” (1889), a także kilka dzieł Dymitra Bezperczego, jego nauczyciela.

Dzieciństwo i młodzieńcze lata Siemiradzki spędził w Charkowie. Tu uczył się w gimnazjum, tu studiował na Uniwersytecie Charkowskim. Po jego ukończeniu wyjechał na dalsze studia do

Petersburga. W trakcie nauki w Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu Siemiradzki zdobył pięć srebrnych i dwa złote medale, otrzymał sześcioletnie stypendium na uzupełnienie studiów we Włoszech. Większą część twórczego życia spędził w Rzymie, gdzie osiedlił się w maju 1872 roku. Jego najśłynniejsze monumentalne płótna przedstawiają sceny z historii starożytnej Grecji i Rzymu. Dzieła Siemiradzkiego znajdują się w muzeach Polski, Ukrainy, Rosji oraz w prywatnych kolekcjach całej Europy.

Wykład o twórczości Siemiradz-

kiego przeprowadziła kustosz Olga Denisenko, która również opowiedziała nam o pracach innych artystów, łączących w swych dziełach dwie szkoły malarstwa: szkołę krakowską i słobożańską.

Zobaczyliśmy obrazy S. Żukowskiego, A. Muraszko, M. Żuka, P. Lewczenko i innych. Duże wrażenie na zwiedzających wywarło paneau M. Żuka „Czarne i białe” (1912), na którym w postaci dwóch aniołów są przedstawieni: znany ukraiński poeta P. Tytyna i jego ukochana P. Konował.

Interesujące, że w XIX wieku w malarstwie było zabronione przedstawianie głównych wydarzeń z historii Polski. Dlatego ówczesni malarze wykorzystywali przedmioty antyczne i biblijne do ich ilustracji.

Dzisiaj możemy podziękować im za ogromny wkład w dziedzictwo kulturowe Ukrainy i Słobody, bo daje nam ono możliwość poznania i zachwycania się dziełami wielkich ludzi.

Wybierzcie się do charkowskiego Muzeum Sztuk Pięknych na wycieczkę, a nie pożałujecie!

**Waleria SAWCZENKO,
Irina ZŁOBINA
foto Ireny KARAŚ**



Dzień Nauczyciela w Domu Polonii



14 października w Domu Polonii Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie świętowano Dzień Nauczyciela.

Prezes Stowarzyszenia Pani Józefa Czernijenko obdaro-

wała nauczycielom Stowarzyszenia bukietami kwiatów. Uczniowie składając życzenia, podkreślili wielki trud, jaki wkładają oni w nauczanie języka polskiego.

Spotkanie klubu miłośników języka polskiego

27 września klub miłośników języka polskiego przy Stowarzyszeniu Kultury Polskiej w Charkowie rozpoczął nowy rok szkolny.

Spotkanie zaczęło się od przemówienia prezes Stowarzyszenia – Pani Józefy Czernijenko.

Pierwsze spotkanie poświęcone było wspomnieniom członków klubu z letnich dni. Wszyscy mówili, gdzie byli latem i co zobaczyli interesującego.

Później były herbata i ciastka. Przy herbatce wspominaliśmy te dni, kiedy dopiero rozpoczynaliśmy naukę języka

polskiego i nie mogliśmy jeszcze dobrze mówić po polsku. Teraz co sobotę klub miłośników języka polskiego otwiera swoje drzwi dla wszystkich chętnych. Zapraszamy!

Irena KARAŚ

Foto Oleg CZERNIENKO



Prof. Jan MIODEK

„Strzelać focha”

W pewnym czasopiśmie przeczytałem bardzo interesujący artykuł, w którym psychoterapeuta mądrze radziła rodzicom, by nie obarczali dzieci własnymi problemami osobistymi – małżeńskimi, zawodowymi itp.

„Zadaniem matki jest przekonywać dziecko, że zawsze może na nią liczyć. A zwierzenia? – Od tego jest partner, przyjaciółka, koleżanka z pracy” – można było przeczytać na samym początku tekstu.

A jaki on nosił tytuł? – NIE STRZELAJ DZIECKU FOCHA. Wykorzystano więc w nagłówku modny w środowiskach młodzieżowych zwrot strzelać focha, który w słownikach im poświęconych definiowany jest następująco: 1. „obrażać się z byle jakiego powodu” („Strzeliła focha i została w domu”, „Powiedz mi, dlaczego dziewczyny tak

nagle strzelają fochy o byle głupstwo”), 2. „zwrot do osoby, która zachowała się nieodpowiednio”.

W przytoczonym tytule prasowym chodziło zatem o znaczenie drugie, związane z niestosownym, nieodpowiednim, niewłaściwym postępowaniem rodziców wobec dzieci.

Oczywiście, pokolenia starszych użytkowników polszczyzny posługiwały się do tej pory fochami tylko w liczbie mnogiej w znaczeniu „dąsy, grymasy, kaprysy”: mieć fochy, pokazywać fochy, znosić czyjeś fochy, stroić fochy, robić fochy („Panna codziennie stroiła jakieś nowe fochy” – pisał np. Adolf Dygasiński 1839-1902).

Mikołaj Rej (1505 – 1569) z upodobaniem używał zdrobnienia foszki, przy czym w staropolszczyźnie przywoływano fochy również w znaczeniu „roz-

pusta, porubstwo, swawola, zaloty, flirty” (o „młodzieńczych fochach, tre-lach” wspominał np. Wacław Potocki 1626-1696). W swoim „Słowniku etymologicznym” z r. 1927

Aleksander Brueckner uznaje foch za zgrubienie od rzeczownika fortel „podstęp, sekret” (por. w czeskim na foch „na pozór”, foch „mamidło”), wywodzącego się z niemieckiego Vorteil „korzyść, pożytek, zysk”.

Wracając zaś do zwrotu strzelać focha, powiedzmy na koniec, że jego pojawienie się w poważnym artykule popularnego czasopisma świadczy nie tylko o niezwyklej wyrazistości gwar młodzieżowych, ale i o ich stylistycznej atrakcyjności i wyjątkowej ekspansywności. To jeden z najważniejszych językowych znaków czasu po roku 1989.

JĘZYK POLSKI

od A do Ż



Polszczyzna od ręki Pana Literki

Grapefruit lub grejpfrut (nie: grejfrut)

Jak wieść niesie, dopiero w latach 40. ubiegłego wieku Amerykanie postanowili co nieco poeksperymentować i... skrzyżowali cytrynę z pomarańczą. Wyhodowano w ten sposób owoc kształtem przypominający dużą. Pomarańczę, o gorzkokwaśnym smaku, ale za to niezwykle bogaty w witaminy, składniki mineralne oraz tzw. antyoksydanty (inaczej antyutleniacze lub przeciwutleniacze). Nazwano go *grape-fruit* (od: *grape* 'winogrono' i *fruit* 'owoc').

Początkowo nowe słowo tak właśnie zapisywano – z łącznikiem (patrz *Słownik ortograficzny języka polskiego* PWN, red. M. Szymczak, Warszawa 1975, s. 191: *grape-fruit*). Dopiero z czasem upowszechniła się na świecie nowa angielska pisownia *grapefruit*, którą następnie spolszczono u nas na *grejpfrut*.

Do dzisiaj wszystkie słowniki (np. *Wielki słownik ortogra-*

ficzny PWN pod redakcją Edwarda Polańskiego, Warszawa 2010, s. 264 - 265) uznają za poprawną pisownię oboczną. To samo dotyczy przymiotnika: można napisać (sok) *grapefruitowy* i (sok) *grejpfrutowy*. Według mnie lepiej się jednak posługiwać formami *grejpfrut* i *grejpfrutowy*.

Przyznaję, że słowo *grejpfrut* trudno się wymawia (ze względu na zbieżność spółgłosek). Dlatego obok starannej artykulacji [grejp-frut] dopuszcza się jej nieco uproszczoną wersję [grej-frut].

Ale właśnie ona sprawia, że owo [grejfrut] przenoszone bywa czasem do pisowni. Nieraz widuję w druku błędne *grejfrut*. Tymczasem musi być *grejpfrut*, a w dopełniaczu I. poj. *grejpfruta* (np. *Nie chcę grejpfruta*).

Pan Literka

* * *

Uradowana żona wraca do domu i chwali się mężowi:

– Mam prawo jazdy! Teraz zwiedzimy cały świat!

Na to mąż odpowiada:

– Ten, czy tamten?

* * *

Ojciec z synem idą ulicą.

Dziecko całą drogę marudzi:

– Tato, kup mi lody, no kup mi lody, no kup!

Ojciec w końcu nie wytrzymuje:

– Ja też bym zjadł loda, ale pieniądze mamy tylko na wódkę!

* * *

Rozmawia dziennikarz ze znanym rabusiem:

– Jakie jest pana największe marzenie?

– Ograbić bank i pozostawić tam odciski palców teściowej...

* * *

Mąż pyta żony:

– Kochanie gdzie znów podzielaś herbatę?

– Ty nigdy beze mnie nie możesz niczego znaleźć, przecież jest w apteczce w pudełku po kakao, na którym jest na-



pisane „sól”.

* * *

Nauczycielka pyta Jasia:

– Jasiu, powiedz nam skąd się bierze prąd?

– Z Afryki.

– A czemu akurat z Afryki?

– Bo jak wyłączą prąd, to tata zawsze mówi - znowu te małpy wyłączyły prąd.

* * *

Przychodzi gruba baba do lekarza.

Lekarz pyta:

– Bierz pani te tabletki na oddechowanie?

– Tak, biorę.

– A ile?

– Ile, ile... Aż się najem!

* * *

Mały Szkot do taty:

– Tato kup mi nartę.

Tata na to:

– Daj spokój, przecież jedną już masz.

Babie Lato

Dlaczego BABIE i dlaczego LATO? Co wspólnego z babą i z latem mają 'niteczki pajęczyny unoszone przez wiatr w pogodne, jesienne dni' lub takie właśnie 'pogodne dni wczesnej jesieni', które nazywamy BABIM LATEM?

Można wysunąć trzy hipotezy, związane z różnymi skojarzeniami językowymi i kulturowymi.

Pierwsza hipoteza wiąże się z konotacjami rzeczownika baba. Baba to stara kobieta. Lato to druga pora roku. Babie lato w znaczeniu 'jesień' to zatem takie 'stare, przestarzałe lato' (czyli BABIE LATO to eufemistyczne określenie jesieni).

Druga hipoteza, sygnalizowana w wielu źródłach (Brückner, Kopaliński), wywodzi nazwę BABIE LATO w znaczeniu 'jesień' od nazwy BABIE LATO w znaczeniu pajęczyny. Skojarzenia wiązałyby się wówczas z wyglądem pajęczynowych nitek: długie, wiotkie i srebrzystosiwe jak włosy starej kobiety, a więc - baby.

Nie ma jednak żadnego potwierdzenia takich właśnie ko-

notacji, podobnie jak brak jest jakiegokolwiek językowego dowodu na ich niewłaściwość.

Według trzeciej hipotezy (Gloger) nazwa BABIE LATO w znaczeniu <pogodne dni wczesnej jesieni> również pochodzi od nazwy BABIE LATO w znaczeniu <nitki pajęczyny>, jednak kładzie się tutaj nacisk na konotacje kulturowe.

Jak pisze Gloger w „Encyklopedii staropolskiej”: “[...] Pajęczyna ta, w podaniach ludu polskiego, jest przędzą z wrzeciona Matki Boskiej, rzuconą na ziemię, aby przypomnieć gospodyniom czas roboty koło przędzy i potrzebę okrycia biednych sierot na zimę”.

Byłyby to zatem nitki dla gospodyń, czyli dla bab. Nijak to jednak nie tłumaczy użycia rzeczownika 'lato' w tym wyrażeniu.

Prawda zapewne kryje się w każdej z trzech hipotez, wszystkie trzy rodzaje skojarzeń mogły wpłynąć na utworzenie i powstanie tego określenia w obu znaczeniach.

Chrust (faworki)

Składniki:

- 14 żółtek,
- 500 ml kwaśnej śmietany,
- 2 łyżeczki aromatu waniliowego,
- 1 łyżeczka soli,
- 115 g masła,
- 1 kg mąki,
- 300 g tłuszczu do głębokiego smażenia,
- 40 g cukru pudru do dekoracji.



Przygotowanie:

W dużej misce wymieszać ze sobą wszystkie składniki. Uformować kulę, a następnie przenieść ciasto na posypaną mąką powierzchnię. Ugniatać ciasto przez ½ godziny. Jeśli masz mikser z łapką do mieszania ciasta, należy mieszać nim ciasto przez około 15 minut. Odstawić ciasto na 10 minut, aby odpoczęło.

Na posypanej mąką powierzchni rozwałkować ciasto na grubość ½ cm. Pokroić w paski długości 7 cm i szerokości 2 i ½ cm. Przeciąć wzdłuż środek każdego paska na długość 2½ cm. Przeciągnąć jeden koniec paska przez wycięty otwór, aby uformować kształt chruścika.

Na patelni roztopić tłuszcz do głębokiego smażenia i nagrzać do ok. 175°C, czyli podgrzewać na średnim ogniu.

Włożyć chruściki do gorącego oleju. Smażyć po obu stronach, aż będą lekko rumiane, a następnie położyć na papierowym ręczniku.

Gotowe ciasteczka posypać cukrem pudrem.

www.polonia.kharkov.ua



POLONIA
CHARKOWA



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



Projekt jest współfinansowany ze środków otrzymanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r. za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”.

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawjowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Krystyna Furs.

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295

E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 757 21 42